

**Odczyt min. Kwiatkowskiego o postępie ekonomicznym Polski.**

Katowice, 20 listopada.  
 Staraniem stowarzyszenia inżynierów techników województwa śląskiego oraz stow. polskich inżynierów górniczo-hutniczych, odbył się dzisiaj w południe w sali teatru Polskiego odczyt ministra przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego na temat „Postęp ekonomiczny Polski”.  
 Na odczyt obecni byli przedstawiciele władz oraz licznie zebrana publiczność. W 2 i pół godzinne przemówienie zobrazował minister dzieje przemysłu i handlu polskiego od przelomu roku 1918 roku zmartwychwstania Polski, kiedy wstąpiła ona do szeregu państw samodzielnych i, chociaż zniszczona przez najeźdźców, którzy ustępując z jej ziemi, zabierali ze sobą co mogli, dołała stanać na nogi. Tem cięższą była praca, że musiano odbudować miasta, wsie, zorganizować armię, sądownictwo i t. d.  
 P. minister w odczyt swym opierał się na ścisłych danych faktycznych, unikając przesadnego optymizmu, jak i pesymizmu. Odczyt dał kompletny obraz o produkcji zarówno przemysłowej jak i rolniczej, naszego handlu zagranicą i krajowego oraz poruszył zadania przemysłu i handlu na przyszłość.  
 Odczytu słuchano w skupieniu i nadmieniono mówcę rzesistemi oklaskami.

**Zwłoki Śl. Zeromskiego przeniesione zostały do nowego grobu.**

Warszawa, 20 listopada.  
 Dzisiaj o godzinie 1-ej po południu odbyło się na cmentarzu kałwińskim przeniesienie trumny ze zwłokami Stefana Zeromskiego z grobu tymczasowego do grobu własnego przy głównej alei. Nad grobem przemawiał superintendent zboru ewangelicko-reformowanego pastor Semadeni, który następnie odprawił modły. W imieniu literatów przemawiał p. Andrzej Strug.  
 Przy przenoszeniu trumny byli obecni żona zamrtego pisarza, p. Anna Zeromska, córka Monika, przedstawiciele literatów i dziennikarzy, związku zawodowego literatów, polskiego klubu piśmienniczego oraz liczne grono przyjaciół zmarłego pisarza.

**Tajemnica gen. Zagórskiego**

**Sensacyjne rewelacje „Kurjera Wiedeńskiego”. — Do 2 listopada gen. Zagórski mieszkał w Paryżu. — W najbliższych dniach sprawa będzie wyjaśniona.**

Z Krakowa donoszą:  
 Od redaktora „Kurjera Wiedeńskiego” p. Lucjana Franka Erdtrachta otrzymał „K. C.” list zawierający m. in. następujące ustępy.  
 Kilka dzienników podało wiadomość, że p. Irene Zagórska na skierowane listy do redakcji „Kurjera Wiedeńskiego” w sprawie wywołania gen. Zagórskiego nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Pozwól Szanowny Pan, że w imieniu p. Zagórskiej zakomunikuję następujące:  
 Redakcja „Kurjera Wiedeńskiego” nie otrzymała żadnego listu od p. Za-

**Poseł Witos na czele „Piasta” Rada nacze'na wybrała zarząd główny w pierwotnym jego składzie „Piast” chce stworzyć na kresach jednolity blok wszystkich stronnictw polskich.**

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:  
 Późnym wieczorem odbyły się

obradę rady naczelnej „Piasta”. Obrady odbywały się pod przewodnictwem prezesa Wincentego Witosy przy udzia-

le 75 członków, z których większość w powiadała się na temat sytuacji politycznej na tle zbliżających się wyborów.

**Wybory.**

**Lista gospodarcza polsko-żydowska?**

Z Warszawy donoszą:  
 „Der Moment” pisze, że tak w polskich jak i w żydowskich organach gospodarczych zajmują się bardzo poważnie sprawą przyszłych wyborów, a przywódcy tych organizacji zamierzają do walki wyborczej pójść nie pod hasłem walki politycznej, lecz z programem czysto gospodarczym.  
 Wedle informacji tego pisma poseł Wierzbicki prezes Lewiatana ma zamiar stworzenia jednolitego frontu gospodarczego, którego na bronić wspólna lista kupców i przemysłowców polaków i żydów. Poseł Wierzbicki wystąpił w tym wypadku w imieniu Lewiatana, to też projekt jego wywołał wrażenie w kółach kupiectwa żydowskiego.

jedno „Krajowe Stronnictwo Ludowe”, które pójdzie do wyborów pod hasłem regionalizmu, zaznaczając, że Wileńszczyzna posiada swoje odrębne potrzeby i zadania.

**Uznanie Chadeceji dla rządu  
 Znamienna rezolucja zjazdu w Krakowie.**

Kraków, 20 listopada.  
 W dniu dzisiejszym odbył się w Krakowie zjazd rady wojewódzkiej chrześcijańskiej demokracji.  
 Po nabożeństwie w kościele Marjackim, obradował zjazd pod przewodnictwem b. rektora Krauzego.  
 Referaty o sytuacji politycznej wygłosili poseł Holecxa i prezes stronnictwa Chaciński.  
 Rada województwa uchwaliła m. in. rezolucję, w której stwierdza pomyślne rezultaty, osiągnięte przez rząd szczególnie w zakresie gospodarczo-finansowym, naprawy ustroju państwowego oraz utrzymania pokojowej polityki zagranicznej.

W rezultacie stary zarząd główny stronnictwa, który onegdaj in corpore zrezygnował ze stanowiska, wybrany został ponownie w tym samym składzie. Poseł Witos pozostał więc na czele „Piasta”, wiceprezesami zaś zostali marszałek Rataj i wicemarszałek Dębski. Prócz nich do zarządu ponownie wybrani zostali b. premier Skuiski, pos. Potoczek i poseł Bobek. Wśród reszty członków zarządu zaszła tylko ta zmiana, że na miejsce dawnego okręgu łódzkiego „Piasta” p. Kobieli wszedł p. Chwaliński.

W ten sposób długotrwałe obrady wszystkich władz „Piasta” przyniosły ostateczne zwycięstwo prezesa Witosy. Wśród uchwalonych rezolucji rady naczelnej na plan pierwszy wysuwa się rezolucja, w której „Piast” proponuje na Górnym Śląsku i na Kresach Wschodnich stworzyć jednolity blok wyborczy wszystkich stronnictw polskich zarówno opozycyjnych jak i rządowych, celem przeciwstawienia się blokowi mniejszości narodowych.

Rada naczelna wzywa wszystkie władze „Piasta” do energicznej działalności w tym właśnie kierunku.

**Wyzwolenie i Stronnictwa Chłopskie**

połączą się na kresach.  
 Wilno, 20 listopada.  
 „Kurjer Wileński” donosi, że na terenie Wileńszczyzny połączyły się „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie w

**Rewolucja w lotnictwie**

Aparat nie będzie mógł spaść.  
 Londyn, 20 listopada.  
 Angielski sekretarz stanu dla lotnictwa uczestniczył wczoraj w locie próbnym przy zastosowaniu nowego automatycznego urządzenia, a zabezpieczającego samolot od upadku, wynalazzonego przez firmę „Hnadley Page”.  
 Wynalazek ten — jak twierdzą fa-

chowcy — jest najdoskonalszym wynalazkiem lotniczym od czasów wojny światowej. Samolot przy pomocy tego urządzenia mógł przez dłuższy czas bez ruchu wisieć w powietrzu, a czasami spadał jak liść i dokonywał ewolucji w tak niewielkiej wysokości nad ziemią, że w normalnych warunkach niewątpliwie spowodowałby katastrofę.

**Krwawe rozruchy w Kantonie.**

200 osób zabitych.  
 Paryż, 20 listopada.  
 „New-Herald” donosi z Hongkonku, iż w Kantonie doszło do walk pomiędzy żywiołami skrajnymi i umiarkowanymi. Około 200 osób zostało zabitych, lub odniosło rany.

**Demonstracje antyserbskie we Włoszech.**

Rzym, 20 listopada.  
 Agencja Stefani’ego donosi, że w szeregu miast włoskich, m. in. w Medjolanie, Triście, Modenie, Livornio i Perugii odbyły się demonstracje antyserbskie. Spokój nie był nigdzie zakłócony.

**Trocki w „odstawce”.**

Moskwa, 20 listopada.  
 Dekretem rady komisarzy ludowych Trocki zwolniony został ze stanowiska prezesa głównego komitetu dla spraw koncesji.

**Zawalenie się balkonu z dziećmi**

podczas wizytacji biskupa w Barcelonie.  
 Madryt, 20 listopada.  
 W czasie wizytacji, dokonywanej przez biskupa w jednej z żeńskich szkół w Barcelonie, oberwał się balkon, na którym stały dziewczęta, zgnające opuszczającego budowlę biskupa. Osiem dziewcząt doznało cieżkich obrażeń.

górskiej, w przeciwnym razie dałaby niewątpliwie odpowiedź.

Co się tyczy istotnego stanu rzeczy mogą na podstawie danych i rzeczowych dowodów zakomunikować, że gen. Zagórski przekroczył istotnie polską granicę w dwa dni po wypuszczeniu go na wolność. Gen. Zagórskiemu towarzyszyła pewna dama i pewien pan (którego nazwisko jest również znane redakcji). Nie ulega również wątpliwości, że gen. Zagórski przebywał we Francji do 2 listopada.

W dalszym ciągu p. Erdhardt podkreśla, że wiadomości posiada z najpoważniejszego źródła i publikując je ma

na celu wyłącznie ustalenie istotnego stanu rzeczy, a ponadto pragnie odeprzeć różne insynuacje krążące z racji umieszczonego w „Kurjerze Wiedeńskim” artykułu o gen. Zagórskim.

„W sprawie rzekomego listu p. Zagórskiej — pisze p. Erdtracht — odpowiadam dopiero dziś, powróciwszy z zagranicy”.

Przy końcu listu oświadcza red. Erdtracht, że z ważnej przyczyny będzie mógł dopiero w najbliższym czasie udzielić w sprawie gen. Zagórskiego tak wyczerpujących wiadomości że po przeczytaniu ich nie będzie chyba nikt miał wątpliwości, że gen. Zagórski żyje.



# SPADKOBIERCY LENINA.

Trocki, Zinowiew i Stalin walczą ze sobą na śmierć i życie.

Decydująca operacja dokonana. Trocki i Zinowiew wydaleny z partii komunistycznej. Rozkaz dyktatora Stalina został przez centralny komitet partii wykonany.

Fakt ten ma doniosłe znaczenie, żądaje rozłamy bowiem w partii nie zrobiłoby takiego wrażenia, jak wydalenie tych dwóch wodzów.

Po Leninie byli obaj — Trocki i Zinowiew — najbardziej wpływowymi osobistościami w partii. Z ich nazwiskami łączyła się historia zwycięstw bolszewizmu, historia ustanowienia w Rosji sowieckiego ustroju.

Byli oni żywymi symbolami rządów bolszewickich zarówno wobec przyjaciół jak i wrogów. Kiedy mówiono o bolszewizmie, przedewszystkiem wymieniano nazwiska Trockiego i Zinowiewa. Fugrafię Lenina i Trockiego wisiały we wszystkich instytucjach sowieckich, od najwyższych do najniższych, wiejskich.

A teraz przypomina się publicznie stare, przedrewolucyjne „czcuchy” Trockiego, jego skłanianie się do mieśszewików, jego wahania się w różnych teoretycznych zagadnieniach.

Przecież już w 1918 roku wszystko było zapomniane, a następne lata coraz bardziej przyczyniały się do podniesienia jego sławy i jego zasług dla ustroju sowieckiego.

Podczas przewrotu odegrał on decydującą rolę. W organizacji terroru tenże Trocki położył swe okropne zasługi. To on pierwszy rzucił myśl o postawieniu gilotyny około Zimowego pałacu wtenczas, gdy nikt z bolszewików nie myślał jeszcze o terrorze i masowych egzekucjach. To on pierwszy domagał się rozstrzelania admirała Szczęsnego, który zawił tylko tyle, że nie okazał dość szacunku dla nowego wodza rewolucyjnej armii.

Lenin nie lubiał Trockiego, cenil jednak bardzo jego talent organizacyjny i jego temperament. Znając jego ambicję, pozostawił mu stanowisko, na którym Trocki mógł nie tylko wykazać swe zdolności, ale i rozkoszować się wszelkimi prerogatywami władzy.

Otoczony carskim przepychem, mając swą stałą świtę ze starych generałów carskiej armii, posiadając nieograniczoną władzę Trocki mógł tylko za życia Lenina zadowolnić się drugim miejscem. Po jego śmierci uważał się za jedynego godnego następcę dyktatora.

Gdy jednak partia ustanowiła „trójkę” rządzącą — Zinowiew — Stalin — Kamieniew, a później władzę zagarnął sam Stalin — tego Trocki przeboleć i wybaczyć partii nie mógł.

Dla niego Stalin był człowiekiem niezdolnym i niewykształconym, który tylko dzięki intrygom wybił się na czoło partii.

Trocki nie chciał godzić się z tym stanem rzeczy, nie chciał pogodzić się z tą rolą, jaką dawał mu Stalin. I dlatego rozpoczął z nim walkę.

Wykorzystał on wszystkie przejawy niezadowolenia w partii, umiał zjednoczyć najróżniejsze elementy opozycji z których wielu zaliczało się do jego wrogów. Rozpoczął walkę początkowo konspiracyjną, później jawną, uciekł się do rewolucyjnych metod i... został narazie pokonany. Ten system, który on sam propagował, system terroru, zwrócił się teraz przeciwko niemu.

Mniejsze znaczenie ma wydalenie Zinowiewa. Jest to figura bez żadnego znaczenia, chociaż w partii, w Komitecie i zajmowała pierwsze miejsce. Był on przybocznym pracownikiem Lenina, spełniając jego różnego rodzaju polecenia.

Dlatego właśnie, że znał on zbyt dobrze Lenina, ten ostatni wysunął go w partii na pierwszy plan. Mianował go przewodniczącym Komitetu i stałym gubernatorem Petersburga.

Po śmierci Lenina Zinowiew również uważał się za jego następcę i próbował podzielić się władzą ze Stalinem. Gdy mu się to nie udało, połączył się z Trockim i podzielił z nim los.

Cóż dalej? Czy Trocki pogodził się z nową rolą bezpartyjnego i nie posiadającego żadnych praw obywatela? Nie liczył na to z jego charakterem.

Będzie się starał stworzyć nową „prawdziwie komunistyczną” partię. Ale wątpliwe czy dopuścił do tego Stalin.

Rzadzi on w tej chwili całym aparatem państwowym może zastosować wobec Trockiego wszelkie środki represyjne. I najprawdopodobniej je zastosuje.

Kto zacy Stalin? Gruzini, któremu udało się zagarnąć całą władzę. Jest on dyktatorem, jakich nie zna zachodnia Europa.

Nie pokazuje pięści, nie wygłasza płomiennych mów. Siedzi cicho, zastanawiając się centralnym komitetem, jakdyby nie odgrywał żadnej roli. Posiada jednak władzę, jakiej nie posiadał dotąd za den śmiertelnik.

Jego wyjątkowe stanowisko wpływa prawdopodobnie stąd, że jest on fa-

natykiem, nie posiadającym żadnego respektu przed nikim i niczem. Łaczy z tym jednak wielki spryt i rozum, który pomaga mu w odpowiedniej chwili zająć takie stanowisko, jakie wymaga sytuacji.

Jest synem chłopca, mówi bardzo źle wygląda niepozornie. Umie jednak oddziaływać fascynująco na masy. Umie dopiąć swego, łamiąc wszelkie przeszkody.

I temu właśnie zawdzięcza swe obecne zwycięstwo nad Trockim. Czy jednak to zwycięstwo będzie długotrwałe — trudno narazie przewidzieć. R.

## Lotnicy angielscy we Lwowie

przyjęci byli na śniadaniu przez komisarza rządu.

Lwów, 20 listopada.

W ciągu dnia dzisiejszego przedpołudniem lotnicy angielscy wyjechali samolotem w towarzystwie wicekonsula angielskiego i jego małżonki do miejscowości, w której znajduje się zepsuty aparat. Podróż ta miała na celu dokonanie zdjęć fotograficznych aparatu dla jednego z towarzystw asekuracyjnych angielskich, w którym samolot ten był ubezpieczony.

Po powrocie do Lwowa lotnicy angielscy zaproszeni zostali przez komisa-

rza rządu do ratusza na śniadanie, na którym wygłoszono szereg toastów.

W odpowiedzi lotnik Mac Intosh w imieniu swym i towarzysza podziękował w serdecznych słowach za okazaną przez władze polskie opiekę i pomoc.

Na zapytanie przedstawiciela P.A.T., jak długo może potrwać montowanie aparatu, wicekonsul odpowiedział że samo montowanie nie potrwa długo, ale że po niektórych częściach składowych musiano zwrócić się aż do Anglii.

Jak z tego wnosić należy, pobyt gości angielskich potrwa we Lwowie jeszcze kilka dni.

## Ł.K.S. zdobył puchar „Expressu”

Widzew — Ł.K.S. 7:2 (3:1)

Wczorajsze finałowe spotkanie o puchar „Expressu Wieczornego” pomiędzy „Widzewem” a Ł.K.S., zakończyło się łatwym zwycięstwem czerwonych w stosunku 7:2 (3:1). Gra ładna, szczególnie w drugiej połowie, prowadzona spokojnie i fair. Widzew zadziwił spokojem i otwartą grą do ostatniej chwili.

Zwycięstwem tym Ł.K.S. zdobył na-

własność puchar „Expressu Wieczornego”, który zostanie wręczony mu po urzędowym ogłoszeniu mistrza pucharu przez Ligę. Bramki uzyskali: Aldek 3, Sowiak 2, i Stollenwerk 2. Dla „Widzewa” środkowy i prawy napastnik. Sędziował siab p. Reattig. Publiczności z powodu 5 st. mrozu mało.

## ZE STORTU.

ORKAN MISTRZEM LIGI II-EJ W ŁODZI.

W dniu wczorajszym rozegrane zostały polinałowe zawody o mistrzostwo ligi II-ej pomiędzy mistrzami grup „Pogonia” i „Orkanem”. Zwycięstwo zdobyła drużyna „Orkanu” w stosunku 4:0, przyczem temsamem uzyskała tytuł mistrza ligi I-ej, przechodząc do ligi I-ej, mimo, że jeszcze pozostały do rozegrania zawody pomiędzy Ł.K.S. III i „Orkanem”. Sędziował p. Piotrowski, dobrze.

Potepić należy zachowanie się pewnej grupy wyrostków, członków „Pogoni”, którzy urządzali nie do zniesienia warunki na boisku przy ul. Wodnej.

## WYNIKI „SIATKÓWKI” Z SOBOTY I NIEDZIELI.

Sobota i niedziela obfitowały w szeregi emocjonujących gier w siatkówkę. Grało w dwóch salach. W sobotę w sali gimn. mem.ckiego odbyły się następujące gry:

- 1) Soblewska — P. S. Przemysłowa 15:6 i 10:5 = 27:21.
- 2) Szczaniecka — Seminarjum 15:11 i 10:5 = 25:20.
- 3) „Kucep” — Kopernik 12:15 i 15:10 = 27:22.
- 4) Piłsudskiego — Oświata 13:15 i 13:15 = 26:30.

Sędziowali na zmianę pp.: Robakowski i Gorczyński.

Mecze w piłkę koszykową:

- Hertha — Miejska szkoła handlowa 28:22. Sędziował p. Alaszewski.
- W sali szkoły powszechnej, przy zagajkowej odbyły się w niedzielę następujące gry:
- 1) P. S. Przemysłowa I — Seminarjum II 15:5 i 13:15 = 28:20.
- 2) Sobolewska — Seminarjum I 15:10 = 22:25.
- 3) Piłsudskiego — Absplwenci 11:13 i 15:14 = 26:29.

Sędziował na wszystkich meczach Gorczyński.

## Zebrania kontrolne.

kto ma się zgłosić jutro.

W dniu jutrzejszym na zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A, C, C1) winni stawić się w lokalu komisji 1 przy ul. Leszno 7/9 mężczyźni rocznika 1901 zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 2, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery T, U, V oraz zamieszkałi w obrębie 14-go komisariatu o nazwiskach na litery K, L, M, N, O, P.

Przed komisje Nr. 2 przy ulicy Kołłątajowskiej 81 winni stawić się mężczyźni rocznika 1893 zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery od A do Z, oraz rocznika 1893 zamieszkałi w obrębie komisariatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14. (b).

## REJESTRACJA ROCZNIKA 1907.

W dniu jutrzejszym winni stawić się dla rejestracji w lokalu przy ulicy Traugutta 10 mężczyźni rocznika 1907 zamieszkałi w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery P, R, S, Sz —

Do rejestracji winni stawić się mieszkańcy m. Łodzi, niemający stałego miejsca zamieszkania, a przebywający w Łodzi, w okresie od 16 listopada do 15 grudnia, oraz przebywający czasowo w Łodzi, a niemający zarejestrować się w gminie, w której stale mieszkają. (b).

## Co usłyszymy przez radio dziś, w poniedziałek

21-go listopada?

Poniedziałek, 21-go listopada 1927 r. Fala 1111 m.

12.00. Sygnał czasu; 15.00. Komunikaty; 16.25—16.40. Nad program i komunikaty; 16.40—17.05. Odczyt p. t. z powietrza robi się chleb; 17.05—17.20. Komunikat ekonomiczny; 17.20—17.35. Odczyt p. t. „Zagadnienie kształcenia i uczytełi szkół powszechnych i ankiegenewska”; 18.15—19.00. Transmisja rolniczy; 19.15—19.35. Rozmowa tarnego języka francuskiego; 20.30. Kert w czornym; 20.30. Sygnał czasu; komunikaty; lotniczo-meteorologiczne; policjiny, PAT, sportowc, oraz ugram.

## CASINO

Wielki film gorących serc, erotycznych pasów i tęsknoty pod tytułem:

# WIEŻA MIŁOŚCI

Dramat osnutv według „DON JUAN” poematu BYRONA

Role tytułową gra na większy tragik świata, ulubieniec kobiet przepiękny

**John Barrymore**

W rolach głównych 4 gwiazdy, promienne oszałamiające urodą i wdziękiem:

**MARY ASTOR**

**ESTELLA TAYLOR**

**HELENA COSTELLO**

**PHYLLIS HAVER.**

- NOCE lucznej biesady i wesołych piasów,
- NOCE miłości, zwycięstw, upojenia, rozkoszy,
- NOCE blasku, potęgi, bogactwa i zbrodni,
- NOCE księżycowe w kraju wności, rozpustnej Lucrezji Borgii,
- NOCE które zakończył błysk skrzyżowanych szpad,
- NOCE które stworzyły legendę o niezwykłym Don Juanie,
- NOCE legendy trwającej między ludźmi po wieczne czasy.

### UWAGA.

„DON JUAN” — to kulminacyjny moment sezonu.  
„DO JUAN” — to muzyka, śmiechy, luczne bałnialne i szcęk kastanietów.

Początek seansów o g. 4.30





**LISTOPAD**  
**21**  
Poniedziałek

Dziś Ofiarow. N. M. P.  
Jutro Cecylii P. M.

Wschód słońca 7.4  
Zachód o g. 15. 0  
Wschód ksi. 4.09  
Zachód ksi. 13.49  
Długość dnia: 8.31  
Lecylio dnia: 7.25

# Rocznica bitwy pod Rzgowem.

## Kolonie: rosyjska i niemiecka w Łodzi urządziły wczoraj żałobny obchód

W dniu wczorajszym upłynęło 13 lat od dnia bitwy pod Rzgowem, która w r. 1914 stoczyły wojska niemieckie z armią rosyjską w walce o Łódź. Była to jedna z największych i najkrwawszych bitew na ziemiach polskich.

Zgórą 5.000 trupów zasała pola rzgowskie. Poległych zarówno Niemców jak i Rosjan pochowano następnie na cmentarzu bratnim na którym wystawiony został ogromny krzyż kamienny. Rocznice wielkiej bitwy uczcily uro-

czyście łódzkie kolonie: niemiecka i rosyjska. O godzinie 11 min. 30 tłumy publiczności zgromadziły się na cmentarzu rzgowskim. Kolonia rosyjska stawila się w komplecie. Przybyli też samochodami z Łodzi konsul niemiecki Luckwald z małżonką zastępcą starosty p. dr. Banaś oraz komendant policji na powiat łódzki podkomisarz Nowak.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem pieśni żałobnych przez chóry niemieckie. poczem p. konsul Luckwald zło-

żył dwa wieńce u stóp krzyża na brzo- nej mogile poległych. Wieńce te owi- nięte były wstęgami barwy czarno-bia- to-czerwonej, które, jak wiadomo, są barwami cesarstwa niemieckiego. Na- stępnie konsul Luckwald wygłosił prze- mówienie, w którym zobrazował zebra- nym dzieje bitwy pod Rzgowem. Zwró- ciwszy się do przedstawicieli władz, po- dzękował rządowi i społeczeństwu pol- skiemu za troskliwą opiekę, roztoczoną nad grobami poległych żołnierzy niemie- ckich.

Duchowny prawosławny odprawił na grobach uroczyste nabożeństwo, przy- czem pieńia wykonał chór kolonii rosyj- skiej. Również Rosjanie złożyli u stóp krzyża dwa wieńce o wstęgach czarno- bronzowych św. Jerzego.

Na tem uroczystość zakończono, po- czem dokonano zdjęć fotograficznych. (r)

### Podwyżka cen cukru?

Starają się o nią cukrownicy.

Przedstawiciele przemysłu cukrowe- go czynią energiczne starania o podnie- szenie cen cukru, motywując to tem że przy obecnych cenach nie kalkuluja się plantacje buraczane.

Sprawa ta, a w szczególności moty- wy wystąpienia cukrowników, są przed- miotem badań czynników rządowych. Definitywne stanowisko rządu w tej spra- wie zostanie określone na jednym z naj- bliższych posiedzeń komitetu ekonomicz- nego ministrów.

### Falsyfkaty dolarowe

pojawiły się w obiegu.

Urząd skarbowy Stanów Zjednoczo- nych Ameryki Północnej zawiadomil o pojawieniu się nowych falsyfkatów dol- larowych, a mianowicie banknotów 10- dolarowych o pokryciu złotowym (Gol- dcertyfikaty) seria 1922, litera kontr. O. Definitywne stanowisko rządu w tej spra- wie zostanie określone na jednym z naj- bliższych posiedzeń komitetu ekonomicz- nego ministrów.

Są to dobrze udane falsyfkaty, odbi- te z płyt kreskowych na częściach cien- kiego papieru, pomiędzy które włożono włókna jedwabne nieco grubsze d. włó- kien, znajdujących się w prawdziwych banknotach. Kreskowanie na przedniej stronie banknotu wykazuje pewne braki, szczególnie w linii na górnym brzegu i w najbliższym pod portretem.

Falsyfkat jest prawie o 1/4 cala mniejszy od autentycznego banknotu, a numer serii i pieczęć jest koło odo- pomarańczowego co odrazu można wpaść w oczy. Odwrotna strona kolo- ru silnie pomarańczowego, robi lepsze wrażenie, niż strona poprzednia. Zakwe- stjonowany w Ameryce falsyfkat, ozna- czony jest Nr. H. 01266323.

### Nowe linie lotnicze.

Połączenie Warszawa—Łódź—Berlin.

Ministerstwo komunikacji opracowa- ło plan rozbudowy sieci lotniczej w Pol- sce. Rozwijający się ruch pasażerski na liniach napowietrznych wysuwa k. bez- pośrednio ustanowienia nowych linii „drog” dla samolotów. Przewidziane jest połą- czenie Katowic przez Łódź z Gdańskiem, Warszawy z Katowicami. Oprócz tego nastąpi bezpośrednie połączenie Berlina przez Poznań i Łódź z Warszawą.

Na drodze p. lotniskami u- łożone będą sp. podstacje, zaop- atrzone w niezbędne środki ratownicze na wypadek wylądowania samolotu.

### Tajemniczy samobójca

strzelił sobie w skroń.

W dniu wczorajszym o godzinie 4-ej w bramie domu przy ulicy Traugutta 4 w Warszawie tajemniczy samobójca strzelił sobie w prawą skroń z rewolweru.

Zaalarmowani strzałami przecho- dnie wpadli do bramy i, widząc mężczyznę leżącego w kałuży krwi, zaalarmowali policję i pogotowie; w stanie beznadziej- nym przewieziono denata do szp. tala św. Józefa. Policji nie udało się ustalić naz- wiska denata, gdyż żadnych dokumen- tów przy nim nie znaleziono. (r)

### Dvżury w aptekach.

W dniu dzisiejszym dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 309) S. Hanburga (Główna 50), B. Gluchowski i Go (Narutowicza 4), J. Skibińskiego (Kopernika 25), A. Charemzy (Pomorska 10) A. Poiasza (Plac Kościelny 10). (b).

Po krótkich i ciężkich chorobach rozstała się z tym światem nasza najukochań- sza i niedozajowana matka, teściowa, babka, praprabka, bratowa i ciocia

B. P.

z Rozenb umów

## Chawa Gitla Beserowa

przeżywszy lat 86

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 21 listo- pada 1927 r. o godz. 12.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 41. o czym za- wiadamia pograżona w głębokim smutku

Stroskana Rodzina

Dnia 20 listopada po długich i ciężkich chorobach przeniosła się do wieczności

B. P.

## z Nowerów ZOFJA BOKOWA

w wieku lat 55.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok na cmentarz żydowski nastąpi w poniedziałek, 21 listopada o godz. 12 w poł. z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej 63, o czym zawiadamiają w głębokim smutku rodzina

Syn, synowa, wnuk, siostry, bracia i rodzina

Uprasza się o nieskładanie w żyć kondolencyjnych

## Bestjalski mord na szosie

### Kupiec został zmasakrowany przez zemstę.

W dniu wczorajszym miasteczko Zgierz wstrząśnięte zostało wieścią o potwornym morderstwie, którego ofiarą padł 42-letni kupiec, Mordka Milsztajn.

W odległości 7 klm. od Zgierza na skraju lasu, na szosie, prowadzącej do Zgierza do Piątku, wieśniak Jan Prze- worski natknął się na potwornie zmasa- krowane zwłoki jakiegoś żyda. Trup plawił się w kałuży krwi. Głowę miał strzaskaną łepami narzędziami, lewe oko wybite. Przed zamordowaniem mu- siano się znecać nad nim w bestjalski sposób, gdyż broń odcięta mu wraz ze skróża.

Zaalarmowana wiadomością o potwo-

rej zbrodni policja wdrożyła natych- miast energiczne dochodzenie. Ustalo- no że zamordowany został Mordka Mil- sztajn, mieszkaniec Piątku. Morderstwo nie miało charakteru rabunkowego, gdyż przy trupie znaleziono nietknięte 500 zł., złoty zegarek i pierścienie. Zachodzi po- dejrzenie, że Milsztajn zamordowany zo- stał przez zemstę. Do Piątku sprowadził się zaledwie przed pół rokiem. Przed- tem samieszkiwał wraz z ojcem swym przy ulicy Fajtra 21 na Bałutach. W Piątku nabył od jednego z gospodarzy zagrodę, w której zamieszkał wraz z rodziną. (r)

## Do datek wielkomiejski

### 20 związków zawodowych przystępuje do walki

W dniu onegdajszym w lokalu zwią- zku pracowników instytucji użyteczności publicznej przy ulicy Piotrkowskiej 53, odbyło się zebranie przedstawicieli 20 związków zawodowych, zrzeszających w sobie pracowników zarówno państwo- wych jak i samorządów poświęcone spra- wie dodatku wielkomiejskiego dla Ło- dz. w wysokości 20 proc.

W wyniku niezwykle ożywionej dys- kusji po stwierdzeniu, że pracownicy państwowi oraz samorządowi Łodzi ma- ją do dodatku wielkomiejskiego niezap- róczone prawo, a jeśli go dotychczas nie otrzymali, to tylko wskutek rozbicia akcji. W tym kierunku zebrani przedsta- wiciele związków uchwalili: wszcząć w celu uzyskania dodatku tego wspólną akcję, doprowadzić ją do zwycięskie- go końca i w tym celu wyłonić komisję ścisłą z 5 osób, która będzie miała za-

zadanie opracować szczegółowy pro- gram kampanji.

Wybrana natychmiast komisja ści- śła odbyła pierwsze swe zebranie kon- stytucyjne wyłaniając z siebie przewod- niczącego w osobie p. Muszyńskiego prezesa związku zawodowego pracow- ników miejskich, sekretarza p. Stanisła- wa Wojdana (zw. prac. inst. użytecz. pub.). Pożatem członkowie komisji zo- stali pp. Harasewski ze zw. zaw. kole- jarzy Brojewski (zw. prac. państw.) o- raz Pstrokoński (zw. pocztowych).

W najbliższych dniach komisja ta po- opracowan u wstępnych czynności, zwo- ła ponownie zebranie swych mocodaw- ców, celem złożenia sprawozdania oraz uzyskania aprobaty w stosunku do wszczętych wobec władz państwowych kroków w celu wywalczenia dodatku wielkomiejskiego dla Łodzi. (r)

## Pierwsze ofiary ślizgawicy.

### Chodniki należy posypywać piaskiem.

Władze bezpieczeństwa powinny bez- względnie zwrócić bacniejszą uwagę na to, by dozorczy posypywali piaskiem i popiołem chodniki ulic.

Wczora kronika policyjna zanotowa- ła trzy wypadki nieszczęśliwego pośliz-gnięcia się na chodnikach.

Przed domem przy ulicy Zielonej 55 Janina Badocka uległa złamaniu lewej

stopy. Przy ulicy Piotrkowskiej 261 Józefa Zietalska upadła i wywichnęła so- bie nogę. Na ulicy Rokicińskiej 84 nie- jaki Jan Krauze poślizgnawszy się na mostku żelaznym, upadł tak nieszczęśli- wie, że uległ zwichnięciu prawej reki.

We wszystkich trzech wypadkach pomoc ofiarom ślizgawicy niosło pogo- towie kasy chorych, które odwiozło ich do specjalisty chirurga. (r)

Pani Irene Glogowskiej z powodu zgonu matki Jej

B. P.

## Leonji Reich rowej

wyrazy prawdziwego wieloletniego skła- dala

Kierownia i personel szkoły 150.



**TEATR MIEJSKI.**  
„Dziady” grane będą dziś o godzinie 7.30 wieczorem dla zwłazków robotni- czych.

Jutro we wtorek, dane będzie Kre- dowe Koło po raz 25-ty po cenach popu- larnych.

**TEATR POPULARNY.**  
Dziś i jutro w dalszym ciągu operet- ka Gri - Gri. Początek przedstawień o godz. 8.30.

**TEATR KAMERALNY.**  
Dyrekcja Teatru kameralnego, rozu- miejac, że ten typ teatru specjalnie in- teresuje siery inteligencji zawodowej, po- stanowiła od czasu do czasu dawać jed- no lub dwa kolejne przedstawienia po cenach do połowy niższych.

Pozyskała ona na dwa dodatkowe występy K. Junoszę - Stępowskiego. Przedstawienia te odbędą się dziś w po- niedziałek i wtorek. Idzie dowcipna ko- medja Verneuil'a „Azais” po cenach od 1 zł. do 5 zł.

We środę i czwartek Teatr kame- ralny będzie zamknięty.

**TEATR LITERACKO-ARTYSTYCZNY „GONG”.**

Dziś premiera nowej aktualnej rewii politycznej p. t. „Sejm na grzybkach” pióra Nela, Lela B. Hertza i Szerszenia. Mu- zyka T. Sygietyńskiego i innych. W re- wij tej po raz pierwszy wystąpi w Gon- gu znakomita pieśniarka Janina Madzia- równa oraz znany autor-satyryk Bene- dykt Hertz. Poza tem w rewii bierze udział cały zespół z p.p. Jaskówną, Cz. Popielewską, S. Talarico, W. Jastrzęb- cem, Bolciem Kamińskim, S. Laskow- skim i S. Sielańskim na czele. Sensacja rewii ma być polityczny skecch „Oran- żeria sejmowa” oraz parodia literacka „Trędowatej” Mniskówny z p. B. Her- tza w roli ordynata Michorowskiego. Jak głosz wieści zakul sowe, nowa re- wia Gongu składa się z całego szeregu szlagierowych numerów prozowych, śpiewnych i tanecznych. Reżyserowi dyr. Walery Jastrzębiec.

Dziś dwa przedstawienia o godzinie 7.45 i 10 wieczorem.

**OFIARA NIEDOZORU.**

Straszliwy wypadek miał miejsce w dniu wczorajszym przy ulicy Janiny 7. Piótoroczny Jan Markiewicz pozostawiony przez rodziców bez dozoru, napił się jodyny. Placz nieszczęsnego dziecka usłyszeli sąsiedzi, którzy zawezwali po- gotowie kasy chorych. Po przepłukaniu żołądka lekarz zostawił dziecko na miej- scu pod opieką rodziców w stanie bar- dzo ciężkim. (r)



